

Solidarność z ofiarami Żydów w Gazie to antysemityzm?

14 lutego 2024

Policja w Toronto zwiększa swoją obecność w okolicy szpitali w Toronto po propalestyńskim proteście w centrum miasta jaki miał miejsce w poniedziałkowy wieczór.

Rzeczniczka Toronto Police Service Stephanie Sayer powiedziała CBC News, że zwiększona obecność policji ma na celu zapewnienie dostępności podstawowych usług szpitalnych i drożność dróg ratunkowych. „Ingerowanie w działalność szpitala jest niedopuszczalne” – napisał Sayer w e-mailu.

Policja nie podała, czy protest miał wpływ na działalność szpitala. Szpital nie odpowiedział na prośbę CBC News o komentarz. „Policja Toronto prowadzi dochodzenie w sprawie kilku incydentów, które miały miejsce przed szpitalem Mount Sinai i na trasie demonstracji. Jak powiedzieliśmy wcześniej, funkcjonariusze kierują się dyskrecją podczas demonstracji z dużym tłumem, nawet jeśli aresztowania nie były wówczas uważane za bezpieczne, dochodzenie będzie kontynuowane, a zarzuty będą mogły zostać postawione w późniejszym terminie” – powiedział Sayer.

Na filmach opublikowanych w serwisie „X”, najwyraźniej z czasu protestu, można zobaczyć osobę wspinającą się po markizie oznaczonej szpitalem Mount Sinai i machającą palestyńską flagą. Na innym filmie widać, że dziesiątki osób w szpitalnych korytarzach również nawołuje do „intifady”, a wielu z nich macha palestyńskimi flagami.

Organizatorzy demonstracji twierdzą, że szpital nie był celem, ale znajdował się wzdłuż trasy, wzdłuż której protestujący gromadzą się od kilku tygodni w związku z wojną między

Izraelem a Hamasem.

Akcję potępił premier Justin Trudeau, premier Ontario Doug Ford i burmistrz Toronto Olivia Chow. „Wczorajsza demonstracja w szpitalu Mount Sinai była naganna. Szpitale to miejsca leczenia i opieki, a nie protestów i zastraszania” – napisał Trudeau na „X”. „Zdecydowanie potępiam ten przejaw antysemityzmu. W Toronto i całej Kanadzie wraz ze społecznościami żydowskimi sprzeciwiamy się tej nienawiści”.

„Ludzie, miejcie trochę przyzwoitości, miejcie zdrowy rozsądek. Te szpitale są po to, żeby ratować życie... są po to, żeby ludziom pomagać. Nie łamcie prawa” – powiedział z kolei Ford.

Chow oświadczyła, że protesty w szpitalu „założonym przez społeczność żydowską Toronto są nie do przyjęcia. „Atak na instytucje żydowskie jest antysemicki i w naszym mieście nie ma miejsca na nienawiść” – powiedziała Chow.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Na podstawie: CBC News

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)